HISTORYCZNY GŁOGÓW

KWARTALNIK HISTORYCZNO-KULTURALNY

NR 23/ROK VI PAŹDZIERNIK 2021 ISSN 2451-0815

Głogowski odcinek szlaku św. Jakuba

Szlak św. Jakuba to ogólnoeuropejska pielgrzymkowa sieć dróg i ścieżek, która prowadzi pielgrzymujących z krajów bałtyckich przez Polskę, Niemcy, Szwajcarię i Francję do grobu apostoła w katedrze w Santiago de Compostela w Hiszpanii. W lipcu 2005 roku odbyły się w Głogowie (oraz Jakubowie i Zgorzelcu) uroczystości związane z inauguracją pierwszego polskiego odcinka pątniczego tegoż szlaku. Organizatorami głogowskiej części obchodów były: Bractwo św. Jakuba Apostoła, Towarzystwo Ziemi Głogowskiej, Klub Inteligencji Katolickiej, Urząd Miejski w Głogowie oraz Miejski Ośrodek Kultury. Wówczas szlak od głogowskiej Kolegiaty do świątyni w Jakubowie, jeszcze w formie plastikowych tabliczek, pierwszy raz oznaczyli Rafael Rokaszewicz i Waldemar Hass.

Głogowski odcinek wygląda następująco: od strony polnej drogi – przedłużenie ul. Perseusza na os. Kopernika – z kierunku Kurowic, przechodzi przez Brzostów i wzdłuż ul. Lipowej, następnie ul. Sikorskiego, w kierunku kościoła św. Klemensa, ul. Przemysłową w stronę Alei Wolności, dalej w kierunku Bramy Brzostowskiej i Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Głogowie. Następnie szlak prowadzi przez Odrę i most drogowy w kierunku Kolegiaty. Według najnowszych trendów w miastach z atrakcjami turystycznymi organizuje się alternatywny szlak, aby umożliwić pielgrzymom ich zwiedzanie. I taki też, w formie pętli, powstał w naszym mieście – przy wspomnianym już muzeum znajduje się rozgałęzienie na Bulwar Nadodrzański i Stare Miasto z jego najważniejszymi punktami.

W bieżącym roku, z inicjatywy obu wymienionych wyżej oraz ks. kan. Stanisława Czerwińskiego z Jakubowa, doczekaliśmy się profesjonalnego oznakowania głogowskiej części szlaku, a 21 września doszło do poświęcenia jego fragmentu (płyty chodnikowych i tablicy kamiennej). Dokonał tego w kościele Bożego Ciała osobiście Noncjusz Apostolski – abp Salvatore Pennacchio. Wcześniej w tym samym dniu odprawił on uroczystą Mszę Świętą w jakubowskim Sanktuarium.

W skład głogowskiego szlaku wchodzi postument kamienny o wysokości 90 cm, wykonany z piaskowca kwarcowego, trzy kamienne tablice (z symbolem muszli św. Jakuba z elementami z brązu, logiem KGHM i herbem miasta) oraz 18 oznaczeń poziomych ze znakiem muszli św. Jakuba (10 szt. w istniejących oraz 8 szt. w nowych płytach kamiennych o wym. 48 cm x 48 cm x 6 cm w ciągach komunikacyjnych). Elementy szlaku wykonał zakład kamieniarski Mateusza Ciemnego z Głogowa a koszt całości wyniósł ok. 54 tysięcy złotych, z czego kwotę 20 tysięcy złotych dofinansowała Fundacja „KGHM Polska Miedź". *(Dariusz Andrzej Czaja)*

Podpis do ilustracji: Jedna z kamiennych tablic jeszcze przed jej montażem, która znajduje się już na murze przy kościele Bożego Ciała.

Ponadto w numerze:

- W historycznym skrócie (s.2)
- Otwarcie Hali Widowiskowo-Sportowej w Głogowie (s.5)
- O pewnym rolniku z Krzepielowa (s.6)
- O sterowcach nad Głogowem (s.7)
- Pomnik 3. Poznańskiego Pułku Piechoty nr 58 w Głogowie (s.8)

W historycznym skrócie:

We wtorek 13 lipca, na stacji Planete+ wyemitowano odcinek „Polska z góry" poświęcony Środkowemu Nadodrzu. Przedstawiono w nim m.in. Otyń, Stany, Nową Sól, Siedlisko, Bytom Odrzański, Czerną, Żukowice a najwięcej miejsca poświęcono na Głogów. W przypadku posiadania konta na stronie Canal+ odcinek (szósty, sezon piąty) poświęcony naszemu miastu i regionowi można obejrzeć. *(Red.)*

* * *

Do dystrybucji wśród byłych jak i obecnych pracowników huty trafiła monumentalna, 400-stronnicowa książka publikacja, podsumowująca pięć dziesięcioleci huty, pt. „50 lat Huty Miedzi „Głogów". Najważniejsi są ludzie", autorstwa Dariusza Andrzeja Czai, któremu przy rozdziale dotyczącym ochrony środowiska pomagali Tomasz Gierus i Dariusz Matijczak, a rozdział omawiający zakładową produkcję i inwestycje w 2020 roku opisała Iwona Jurek-Wower. Na łamach wydanej w nakładzie 5500 egzemplarzy publikacji, obok dziejów huty i wykazu obecnej kadry pracowniczej, znajdują się także wspomnienia, zebrane od prawie 40 najbardziej doświadczonych byłych pracowników zakładu, wśród których nie brakuje budowniczych huty, jak i pionierów pierwszych procesów technologicznych. Całość dopełnia ok. 1200 fotografii, zarówno archiwalnych, jak i przedstawiających hutę i jej załogę w roku jubileuszu, a selekcji zdjęć dokonał Piotr Krzemiński, zajmujący się składem tego jubileuszowego opracowania. Do wydawnictwa dołączono płytę CD z dodatkowymi materiałami, związanymi z hutą i jubileuszem – w tym *tablo* ze wszystkich pracownikami huty, będącymi jej rówieśnikami. *(Red.)*

* * *

W sobotę 14 sierpnia, w przeddzień Święta Wojska Polskiego, w Białołęce miała miejsce doniosła uroczystość. Porucznik Tadeusz Grzegorzewski, bohater wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku, odznaczony za zasługi na polach bitewnych orderem Virtuti Militari, w 1949 roku w tajemniczych okolicznościach pochowany został bez żadnej ceremonii pogrzebowej pod murem na tamtejszym przykościelnym cmentarzu.

Po 72 latach (!) odbyła się Msza Święta w intencji bohatera wojennego. Tuż przed nią przedstawiciel IPN przedstawił referat nt. dotychczasowego stanu badań o życiu porucznika, zaś po nabożeństwie ks. bp Tadeusz Lityński poświęcił grób Weterana Wojska Polskiego. W uroczystości udział wzięła licznie zgromadzona lokalna społeczność oraz zaproszeni goście. *(Red.)*

* * *

W piątek 20 sierpnia, na budynku przy ul. Sikorskiego w Głogowie oficjalnie odsłonięto mural mający za zadanie promocję jednej z głogowskich legend pt. „Księżna i gołąb". Dzieło przedstawia m.in. księżną Salomeę, w którą wcieliła się pracująca w Miejskim Ośrodku Kultury Kaja Urban. Na górze muralu znajduje się dolnośląski orzeł a nad nim gołąb. Jest też głóg oraz witraż z mostem drogowym i kolegiatą. Witraż ma nawiązywać do stylistyki tej prawobrzeżnej świątyni. Mural ma 20 m. wysokości, postać księżnej – 11 m. Wykonał go Ryszard Paurowski a prace trwały 16 dni. *(Red.)*

* * *

W tym roku przypada 912. rocznica obrony Głogowa. Stało się to okazją do zorganizowania Pikniku Historycznego, który odbył się 22 sierpnia, na placu festynowym nad Odrą. W programie znalazło się wiele atrakcji, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. W ramach warsztatów rzemiosł dawnych i zabaw historycznych, uczestnicy mogli m.in. strzelać z bezpiecznych kusz i łuków, poznać tajniki wyrobu papieru, koszy wiklinowych, lepienia garnków i tkania materiałów. Odbyły się także pokazy walki na miecze, a na palcu stanął obóz wojów. *(Red.)*

* * *

W piątek 27 sierpnia, zmarł regionalista Albin Tomalak. Znany był lokalnie przede wszystkim z tego, że jako pierwszy w naszym mieście zaczął przenosić mieszkańców w kolorowy świat przedwojennego Głogowa podczas wielu pokazów. Zaangażowany był również w digitalizację dorobku autorów Encyklopedii Ziemi Głogowskiej, dzięki czemu najstarsze zeszyty tej serii dostępne są w Internecie. Miał 80 lat. *(Red.)*

* * *

W niedzielę 29 sierpnia, głogowian czekała atrakcja historyczna. O godzinie 11.15 z jednego z peronów dworca kolejowego wyruszył pociąg retro „Piorun", który udał się w trasę przez Nową Sól, Zieloną Górę i Żary do Żagania wraz z powrotem. Skład był ciągnięty przez lokomotywę spalinową SM42. Zaplanowano go w sposób umożliwiający podróżowanie pasażerom w historycznych warunkach. W składzie pociągu znalazły się wagony retro: 2 klasy i przedziałowe 1 klasy. Na miejscu w Żaganiu, w trakcie wolnego czasu (ok. 3,5 godz.) była możliwość zwiedzenia we własnym zakresie miasta, Muzeum Obozów Jenieckich itp. *(Red.)*

* * *

We Wschowie odbyły się obchody 82. rocznicy wypadu wojsk polskich na to miasto, organizowane przez władze miejskie, Muzeum Ziemi Wschowskiej oraz Archiwum Państwowe w Lesznie.

Z tego tytułu przygotowano ekspozycję poświęconą wydarzeniom z 2 września 1939 roku. Wśród eksponatów można było zobaczyć m.in. sprzęt używany przez żołnierzy w czasie II wojny światowej, ich oporządzenie oraz materiały codziennego użytku. Ponadto zaprezentowano pocztówki i zdjęcia ukazujące przedwojenną Wschowę, a także relacje, zarówno polskie, jak i niemieckie, z wydarzeń wrześniowych 1939 roku.

Wcześniej tego dnia odsłonięto na jednym z budynków okolicznościowy mural, a na dziedzińcu muzeum odbył się koncert Stowarzyszenia Muzycznego „BIS". Kolportowane było również specjalne wydanie „Kuriera Wschowskiego", a dzień uświetnił wykład Dariusza Andrzeja Czai z Głogowa, poświęcony nadgranicznym wydarzeniom z września 1939 roku.

Dzień później żołnierze 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego oraz 12. Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej przemaszerowali z Leszna do Wschowy, odwzorowując przebieg trasy, jaką we wrześniu 1939 roku przeszli polscy wojskowi. *(Red.)*

* * *

W Zamku Książąt Głogowskich odbyła w sobotę 2 października, debata historyczna, organizowana przez Stowarzyszenie Potomków Sejmu Wielkiego oraz Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie pt. „Sejm Wielki i Konstytucja 3 Maja – historia i dziedzictwo". W spotkaniu uczestniczyli: prof. Ryszard Balicki (Uniwersytet Wrocławski), dr hab. Łukasz Młyńczyk (Uniwersytet Zielonogórski), dr Ireneusz Wojewódzki (UZ) i Piotr Sobański (I Liceum we Wschowie). Nie zabrakło też dyskusji w której wziął udział min. prof. Artur Ławniczak (UWr). Wrocławski).

W imieniu gospodarzy Gości powitała Agnieszka Górska z muzeum i Dariusz A. Czaja – radny miejski. Debatę moderował Andrzej Iwicki – członek Senatu SPSW, a całość organizował Michał Kwilecki – Kanclerz Senatu SPSW. Debacie towarzyszyła wystawa przygotowana przez Ambasadę Litwy w Polsce z okazji 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i Zaręczenia Obojga Narodów, a przedstawił ją Piotr Biliński – marszałek SPSW. *(Red.)*

* * *

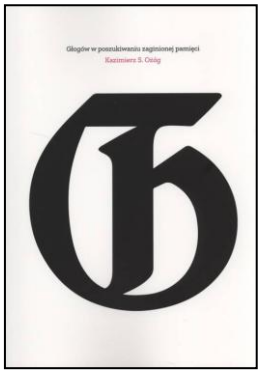

Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego wydało w ramach serii „Studia i Monografie", publikację pt. „Głogów w poszukiwaniu zaginionej pamięci", której autorem jest Kazimierz S. Ożóg. Książka opowiada o ostatnich dekadach historii miasta, w kontekście rekonstrukcji jego pamięci. Historyczne centrum Głogowa, zniszczone w 1945 roku, w efekcie sześciotygodniowego oblężenia przez Armię Radziecką, od lat 80. ubiegłego wieku jest odbudowane – wcześniej, w okresie powojennym było splantowaną równiną zarośniętą krzakami. Wypierana i wymazywana historia Glogau zaczęła powracać – wraz z eksploracją atrakcyjnych działek, odbudową wybranych zabytków, fascynacją poszczególnymi wątkami dziejów miasta (choćby jego przeszłością jako twierdzy). Publikacja jest efektem wieloletnich obserwacji i badań autora, przez kilka lat mieszkańca Głogowa.

Opracowanie prezentuje formy przechowywania i zachowywania pamięci, jej kreowania i propagandy – a nade wszystko efekty materialne: budowle, pomniki, rzeźby, detale architektoniczne i układy urbanistyczne. Opowiadają one o dziejach ważnego dla Śląska miasta, a nade wszystko notują obecny stan świadomości i ducha jego mieszkańców. *(Red.)*

* * *

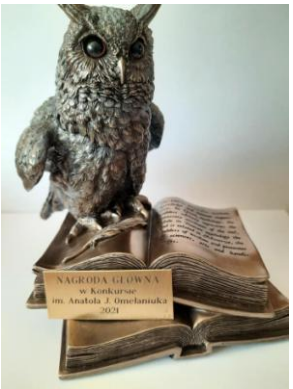

Nagroda Główna w Konkursie im. Anatola Omelaniuka na najlepszą publikację regionalistyczną, wydaną w 2020 roku, została przyznana przez Kapitułę albumowi pt. „Kolegiata w Głogowie. Historia-Odbudowa-Zabytek", który został wydany przez Towarzystwo Ziemi Głogowskiej. Kapituła nagrody przyznała ją za: łączenie w sobie walorów poznawczych, estetycznych, popularyzatorskich i wysoki kunszt edytorski. Album przygotował zespół autorów (Antoni Bok, Jerzy Dymytryszyn, Marek Robert Górniak, Andrzej Sadowski ks. Rafał Zendran). Wręczono również zaległe nagrody za 2019 rok. Nagrodę Specjalną otrzymał Marek Robert Górniak za wielotomową serię wydawniczą wspomnień osadników i ich potomków Gminy Grębocice.

Wręczenie nagród odbyło się 13 października w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu w trakcie II Spotkań z Książką i Prasą Regionalną. *(Red.)*

Dariusz Andrzej Czaja

Otwarcie Hali Widowiskowo-Sportowej w Głogowie

Mija już 23. rocznica od otwarcia Hali Widowiskowo-Sportowej w Głogowie. W piątek, 29 maja 1998 roku, uroczyście oddano do użytku wspomniany obiekt, a w ceremonii otwarcia brały udział władze wojewódzkie – na czele z wojewodą legnickim Wiesławem Saganem, władze miejskie – na czele z prezydentem Jackiem Zielińskim i przewodniczącym Rady Miejskiej Edwardem Murzyńskim oraz przedstawiciele duchowieństwa, lokalnych firm, zakładów pracy jak i licznie zebrana lokalna społeczność. Gościem specjalnym był projektant hali – prof. Wojciech Zabłocki, znany architekt, który w młodości był również szermierzem, czterokrotnym uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich, podczas których, wraz z drużyną narodową, zdobył dwa srebrne i jeden brązowy medal.

Starania dotyczące budowy hali w Głogowie zainicjował już w latach 70. Ryszard Matuszak – znany w mieście działacz sportowy. Ówczesne lokalne władze podjęły działania, związane z uzyskaniem wszelkiej dokumentacji i pieniędzy, niezbędnych do wybudowania obiektu. Przyjęto również projekt prof. Zabłockiego. Minęły jednak lata, zanim przystąpiono do realizacji tej inwestycji. Dopiero w połowie lat 80. udało się wylać fundamenty zaś kolejne prace budowlane kontynuowano dopiero na początku lat 90. Największym problemem przy budowie hali, był notoryczny brak środków finansowych, a inwestycja ta ostatecznie pochłonęła 14,6 miliona złotych.

Wraz z otwarciem hali w 1998 roku odbyły się w niej IV Głogowskie Targi Wielobranżowe, które wcześniej odbywały się w głogowskim muzeum oraz w hali sportowej na terenie Jednostki Wojskowej.

Arena ma powierzchnię 2.400 m² i dysponuje 1372 miejscami siedzącymi, zaś pomieścić może nawet 3000 osób. Główna płyta (szczególnie po jej wymianie w 2009 roku, kiedy wylano wielowarstwową podłogę typu Pulastic 2000 RD) została przystosowana do rozgrywania profesjonalnych spotkań różnych dyscyplin sportowych – m.in. piłki ręcznej i futsalu – halowej piłki nożnej. Do dyspozycji dziennikarzy zaprojektowano siedem stanowisk sprawozdawczych (obecnie nieużywanych).

2 marca 2016 roku na fasadzie hali oficjalnie zaprezentowano iluminację świetlną a pomysł na nią zrodził się podczas projektowania nowego pokrycia hali. Ze względu na przeciekającą od lat wodę do wnętrza budowli, niezbędny był remont izolacji tarasów. Natomiast iluminacja zastąpiła odpadające z fasady płytki.

Wspomniany Ryszard Matuszak jest również patronem hali. Uroczyste nadanie obiektowi jego imienia miało miejsce 18 marca 2000 roku. Niestety działacz sportowy nie doczekał tej chwili. Zginął wraz z najbliższą rodziną w wypadku samochodowym 17 maja 1991 roku. Projektant hali – prof. Zabłocki zmarł natomiast 5 grudnia 2020 roku w przededniu swoich 90. urodzin.

Podpisy do ilustracji:
- (po prawej) Prezydent Głogowa Jacek Zieliński przecina wstęgę w trakcie uroczystości otwarcia hali. Tuż za nim prof. Wojciech Zabłocki (fot. z archiwum DAC).
- (powyżej) Hala Widowiskowo-Sportowa obecnie (fot. DAC).

Paweł Łachowski

O pewnym rolniku z Krzepielowa

Zniszczenia w powojennej Polsce były na tyle ogromne, że podniesienie z ruin wielu miast i obiektów było ogromnym przedsięwzięciem. Szczególne miejsce miała tu oczywiście Warszawa. Dlatego też w 1948 roku powołano stowarzyszenie wyższej użyteczności noszące nazwę: Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy (skrót: SFOS), którego celem było wsparcie odbudowy wojennych zniszczeń i rozbudowy Warszawy. Fundusz był ogólnokrajowy, pieniądze były pozyskiwane z przymusowego opodatkowania pracujących. Podatek wynosił 0,5% bieżących zarobków. Dodatkowo opodatkowano niektóre produkty np. wódkę, pobierano dochody z imprez kulturalno-artystycznych i dobrowolnych zbiórek ludności.

W 1958 roku przeznaczenie środków gromadzonych przez Fundusz rozszerzono na odbudowę innych obiektów w kraju. Jeden z Komitetów Wojewódzkich SFOS znajdował się w Zielonej Górze. Tam właśnie w tym samym roku opublikowano broszurkę, w której opisana została działalność miejscowego oddziału funduszu. Możemy znaleźć w tej publikacji epizod związany z Krzepielowem. Zanotowano tam wypowiedź jednego z mieszkańców naszej miejscowości – Stanisława Sudy, który zachęcał innych do płacenia składek na SFOS.

Na ile ta wypowiedź była „spontaniczna i dobrowolna", tego się już zapewne nie dowiemy. Warto się z nią jednak zapoznać. We wspomnianej broszurze znajdziemy również informacje dotyczące inwestycji poczynionych z budżetu Funduszu w powojennym Głogowie.

Podpisy ilustracji: Wypowiedź Stanisława Sudy w broszurze, Okładka broszury (po lewej na dole). Jedna z cegiełek potwierdzająca wpłatę na SFOS (po prawej na dole).

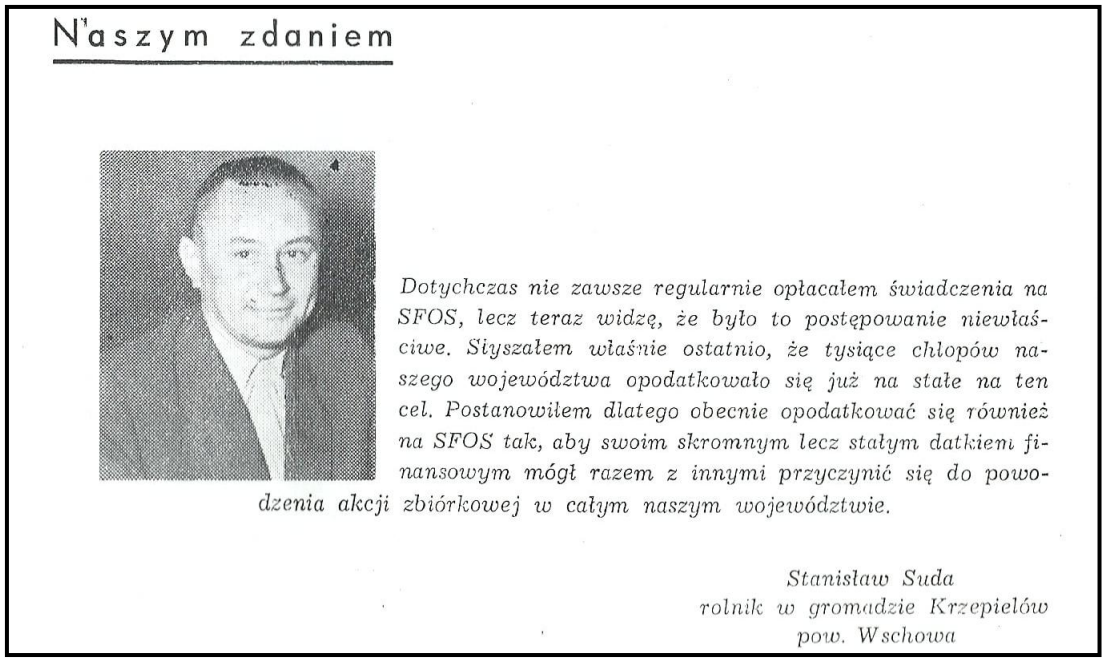

Naszym zdaniem

Dotychczas nie zawsze regularnie opłacałem świadczenia na SFOS, lecz teraz widzę, że było to postępowanie niewłaściwe. Słyszałem właśnie ostatnio, że tysiące chłopów naszego województwa opodatkowało się już na stałe na ten cel. Postanowiłem dlatego obecnie opodatkować się również na SFOS tak, aby swoim skromnym lecz stałym datkiem finansowym mógł razem z innymi przyczynić się do powodzenia akcji zbiórkowej w całym naszym województwie.

Stanisław Suda
rolnik w gromadzie Krzepielów
pow. Wschowa

Dariusz Andrzej Czaja

O sterowcach nad Głogowem

We wtorek 3 sierpnia, mogliśmy podziwiać nad naszym miastem wielki sterowiec Goodyeara, który wystartował z Wrocławia i podróżował w kierunku Berlina. Ale to nie pierwsza wizyta takiego cudu techniki nad Głogowem. Jeden z najbardziej znanych sterowców świata – LZ 127 „Graf Zeppelin" – odbył pierwszy lot nad Śląskiem 28 września 1928 roku. Unosił się nad naszym regionem jeszcze dwukrotnie: w październiku 1929 roku i w czerwcu 1930 roku.

Zachował się też opis z tego ostatniego przelotu nad Śląskiem, a jego autorem jest Wolfgang J. Brylla: „*Udane dziewicze podróże sterowca „Graf Zeppelin" sprawiały, że wszyscy chcieli zobaczyć to niebywałe osiągnięcie techniki. Kierownictwo sterowca nie odmawiało prośbom i dlatego był on ciągle w podróży. Jedna z takich próśb wyszła od władz śląskiej prowincji. Spełniając ją, kpt Lechmann, zastępujący dr. Eckenera, zaraz po powrocie z podróży do Ameryki Południowej wybrał się sterowcem LZ 127 nad Śląsk. W tym dniu (tj. 24 czerwca 1930 roku), z 40 pasażerami na pokładzie, wśród których był wrocławski prezydent policji, o 8.05 sterowiec wyruszył spod berlińskiego Staaken. O 9.38 był widziany nad Gubinem, o 10.06 nad Cottbus, piętnaście minut później nad Sprembergiem. O 10.45 pojawił się nad Gorlitz, gdzie zrzucono worki z pocztą. Marszruta przewidywała lot nad Legnicą, lecz akurat w tym czasie nad tą miejscowością przechodziła gwałtowna burza, w związku z tym sterowiec skierowano nad Lubań. A stamtąd nad Jelenią Górę (11.30), Kowary, Boguszów, Wałbrzych. Nad Świdnicą pojawił się około 12.00. Nim o 13.00 dotarł do Nysy, przeleciał nad Niemczą, powiatem ząbkowickim i Paczkowem. Dalej lot kontynuowany był nad Górnym Śląskiem. Wracając, sterowiec zjawił się o 16.00 we Wrocławiu, gdzie również zrzucono pocztę. Ze stolicy Dolnego Śląska trasa lotu wiodła na północ. Poprzez Głogów (16.45), Bytom Odrzański, Nową Sól, Zieloną Górę i Frankfurt n/O. Powietrzny gość o 19.15 dotarł, po 11 godzinach lotu, do Staaken. A stamtąd do miejsca swojego stałego garażowania, gdzie dokonano koniecznych przeglądów i napraw – słowem przygotowano do dalszych lotów*".

Przelot sterowca wywarł na mieszkańcach Śląska spore wrażenie. Nierzadko przerywano pracę i wstrzymywano ruch. W niektórych miejscowościach bito w dzwony. „*Zeppelin leci!*" – tak mieli krzyczeć zdumieni głogowianie, gdy sterowiec pojawił się nad miastem. Powstało też wówczas wiele zmanipulowanych zdjęć, przede wszystkim w miejscowościach, nad którymi LZ 127 przelatywał. Pocztówki te były wielką atrakcją, ale niełatwo było uwiecznić ten widok – na fotografii wykonanej z ziemi nie było widać, nad jakim miastem sterowiec się znajduje.

Sterowiec LZ 127, zwany z racji wyglądu „cygarem", koloru srebrnego, miał długość 236 m. i średnicę 30,5 m. Silniki Maybacha rozwijały prędkość do 130 km/h. Podwieszone gondole pozwalały zabierać do 16 ton ładunku i około 30 pasażerów. Odbył 590 lotów, w tym 144 przez Atlantyk, przewożąc łącznie ponad 13.000 pasażerów.

Podpisy ilustracji:
- (po lewej) Sterowiec Goodyeara nad Starym Miastem w sierpniu br. (fot. DAC).
- (po prawej) Sterowiec LZ 127 nad Głogowem. Owe zdjęcie to jednak fotomontaż z epoki.

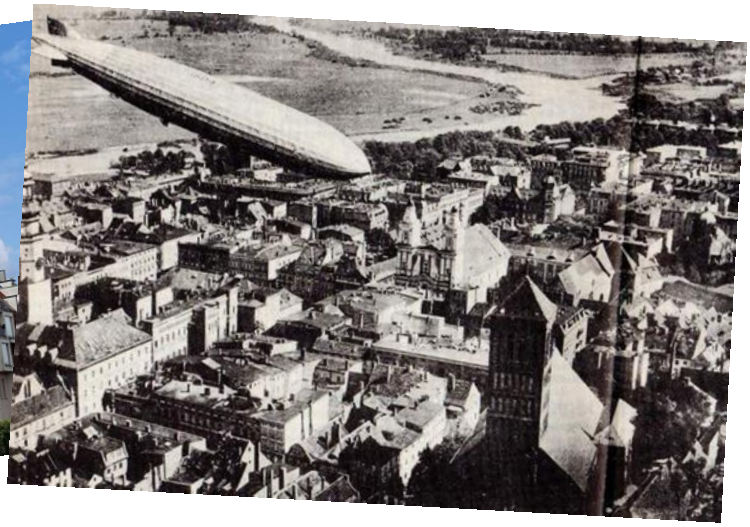

Krzysztof Zawicki

Pomnik 3. Poznańskiego Pułku Piechoty nr 58 w Głogowie

Był jednym z najładniejszych głogowskich monumentów przed II wojną światową. Potocznie zwany „klatką dla ptaków" pomnik 3. Poznańskiego Pułku Piechoty nr 58 powstał w połowie lat 20. ubiegłego wieku. Stanął na skwerze przed wejściem do ówczesnego szpitala miejskiego (dziś siedziba Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej). Zbudowany był z ośmiu kolumn zwieńczonych betonowym pierścieniem. Wewnątrz na cokole znajdował się sporej wielkości kamienny orzeł. Pomnik upamiętniał poległych żołnierzy pułku w I wojnie światowej w latach 1914-1918.

58. Pułk Piechoty należał do największych i najważniejszych głogowskich regimentów. Początkowo nosił nazwę 18. Mieszanego Pułku Piechoty ale 4 kwietnia 1860 roku zmienił się w 3. Poznański Pułk Piechoty nr 58. I oraz II batalion miały w Głogowie kilka lokalizacji. Początkowo żołnierze i oficerowie stacjonowali w kazamatach przy Bramie Pruskiej, koszarach Michaelisa, w Forcie Gwiazda, arsenale na Ostrowie Tumskim, w Forcie Bruckenkopf oraz kwaterach prywatnych. W 1897 roku I batalion ulokowany został w koszarach w Żarkowie. Żołnierze rekrutowani byli z Wielkopolski i Dolnego Śląska. Byli wśród nich Polacy, choć w niewielkiej liczbie (m.in. pochodzący z Prus Wschodnich starszy lekarz dr Paweł Wiewiórkowski).

Wojsko głogowskiej piechoty uczestniczyło we wszystkich bitwach i wojnach toczonych przez Prusy w latach 1866-1918. W I wojnie światowej pułk brał udział w walkach m.in. pod francuskim Longwy. Regiment został rozwiązany w 1919 roku, a schedę po nim przejęła stacjonująca w Głogowie 6. Kompania 8. Pruskiego Pułku Piechoty.

Pomnik przetrwał do wiosny 1945 roku, gdy został zniszczony podczas walk o Festung Glogau. Po wojnie był systematycznie rozbierany. Obecnie widoczny jest tylko betonowy cokół na skwerku przy głogowskiej uczelni.

Podpisy ilustracji:
- (po lewej) Pomnik 3. Poznańskiego Pułku Piechoty nr 58. W tle budynek dzisiejszej uczelni PWSZ (wówczas funkcjonował tam szpital miejski).
- (po prawej) Widok na pomnik od strony budynku.

Ilustracje pochodzą ze zbiorów Towarzystwa Ziemi Głogowskiej.

HISTORYCZNY GŁOGÓW

Wydawca: Joanna Kasprowicz
Adres redakcji: ul. Piastów 22c/1, 66-600 Krosno Odrzańskie
e-mail: historyczny_glogow@wp.pl, tel. 785 645 653
Redakcja: Dariusz Andrzej Czaja – **red. naczelny**, Joanna Kasprowicz – **zastępca red. naczelnego**, zespół
Nr rej. 490, Ns. Rej. Pr. 12/16
Czasopismo bezpłatne, redakcja nie przewiduje honorariów dla autorów artykułów.